

Sygn. akt III AUa 493/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Jolanta Frańczak (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Feliksa Wilk SSA Jadwiga Radzikowska |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Ewa Dubis |

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2014 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **W. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy W. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 lutego 2014 r. sygn. akt VII U 958/13

u c h y l a zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt. III AUa 493/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy W. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 25 marca 2013 r. odmawiającej mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, albowiem na dzień 1 stycznia 1999 r. nie osiągnął on 15 letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, a jedynie 8 lat i 19 dni.

Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawca W. W., ur. (...), na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił łącznie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych (26 lat, 5 miesięcy i 10 dni) i nie przystąpił do OFE. W okresie od 13 lipca 1977 r. do 12 grudnia 1985 r. i od 17 grudnia 1985 r. do 31 maja 1987 r. wnioskodawca zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w K. odpowiednio na stanowiskach: maszynisty maszyn transportu pionowego i mechanika napraw jednostek sprzętowych i transportowych oraz maszynisty maszyn transportu pionowego, ale

faktycznie wykonywał pracę operatora żurawi samojezdnych. W okresie od 11 czerwca 1993 r. do 14 grudnia 1998 r. wnioskodawca zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w P.P.H.U (...) Spółce cywilnej w K., a po przejęciu zakładu pracy na podstawie art. 23⁽¹⁾ k.p., od 15 grudnia 1998 r. do 9 stycznia 2004 r. w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na stanowisku kierowcy - konwojenta. Wnioskodawca będąc kierowcą ciężarówki o ciężarze powyżej 3,5 tony, zajmował się także załadunkiem i rozładunkiem towarów, przewożąc samochodem głównie żywność.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, iż stosownie do treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli przed dniem 1 stycznia 1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – w przypadku kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy. Emerytura, o której mowa powyżej przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) w związku z art. 32 ust. 4 powołanej wyżej ustawy pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury po osiągnięciu wieku 60 lat w przypadku mężczyzn i po uzyskaniu wymaganego okresu zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przy czym, stosownie do treści § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Sąd Okręgowy skonstatował, iż z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że wnioskodawca w spornym okresie od 17 grudnia 1985 r. do 31 maja 1987 r. (1 rok 5 miesięcy i 14 dni) był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...)Spółce Akcyjnej w K., gdzie wykonywał pracę maszynisty maszyn transportu pionowego (operatora żurawi), a zatem pracę, o której mowa w wykazie A dziale V punkcie 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze („prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych”). Natomiast w spornym okresie od 1 czerwca 1993 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca, będąc zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy w P.P.H.U (...) Spółce cywilnej w K., a potem (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wykonywał pracę kierowcy ciężarówki oraz zajmował się załadunkiem i rozładunkiem towarów. Z tego powodu Sąd Okręgowy uznał, że czynności wykonywane przez niego w ramach obowiązków pracowniczych miały różny charakter i nie sprowadzały się tylko i wyłącznie do wykonywania pracy kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, o której mowa w wykazie A dziale VIII punkcie 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Co więcej w trakcie postępowania nie zostało udowodnione, iż prace załadunkowo - rozładunkowe wykonywane dodatkowo przez wnioskodawcę były pracami, o których mowa w załączniku do wspomnianego wyżej rozporządzenia w wykazie A dziale VIII pkt 1 („ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie”). Dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego sporny okres pracy wnioskodawcy od dnia 11

czerwca 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. nie podlega zaliczeniu do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. W konsekwencji powoduje to, iż nawet doliczenie do uznanego przez organ rentowy stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 8 lat i 19 dni okresu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w K. w zakresie nieuznanym w zaskarżonej decyzji, nie skutkuje wymaganym 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. Kierując się rozważaniami dokonanymi powyżej Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie spełnia wszystkich przesłanek wymaganych do przyznania emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż na dzień 31 grudnia 1998 r. nie wykazał 15-letniego okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Ponadto Sąd Okręgowy uwypuklił, iż w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, co oznacza, iż postępowanie sądowe zmierza do kontroli prawidłowości lub zasadności zaskarżonej decyzji, a w związku z tym wykluczone jest rozstrzygnięcie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji. Przed sądem ubezpieczeń społecznych wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Z tego też względu Sąd nie badał, czy wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach w okresach i zakładach pracy wskazanych dopiero na etapie postępowania sądowego, gdyż okoliczności te nie były przedmiotem rozpoznania przez organ rentowy. Sumując powyższe Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- 1) nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na zaniechaniu zbadania przez Sąd pierwszej instancji dlaczego organ rentowy w wydanej decyzji całkowicie pominął rozstrzygnięcie w przedmiocie jego zatrudnienia w okresie od 3 września 1971 r. do 26 lutego 1976 r. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – (...) Zarząd K. na stanowisku ślusarza remontowego i maszynisty żurawia, pomimo dysponowania przez organ rentowy w momencie wydania decyzji stosowanymi dokumentami w postaci świadectwa pracy z dnia 3 marca 1976 r.,
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w związku z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że brak jest podstaw uprawniających do zakwalifikowania pracy wnioskodawcy w okresie od 11 czerwca 1993 r. do 31 grudnia 1998 r. do prac określonych w wykazie A, dział VIII poz. 2, ponieważ oprócz kierowania pojazdem wykonywał również prace załadunkowe i rozładunkowe, podczas, gdy w załączniku do rozporządzenia ujęte są prace kierowców, a nie prace polegające tylko na kierowaniu pojazdem, a co z tego wynika wymienione prace załadunkowe i rozładunkowe należą do kategorii prac wykonywanych w przebiegu procesu pracy kierowców,
- 3) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 224 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie istoty sprawy.

Wskazując na tak sformułowane zarzuty wnioskodawca domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie jego zmiany i orzeczenia zgodnie z odwołaniem oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania. Wnioskodawca w apelacji zawarł również wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. K., W. K. na okoliczność, iż prace wykonywane przez niego w okresie od 11 czerwca 1993 r. do 31 grudnia 1998 r. obejmujące wykonywanie prac zarówno polegających na kierowaniu pojazdem o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, jak również przy załadunku i rozładunku towarów, mieszczą się w zakresie prac wykonywanych w przebiegu procesu pracy kierowcy. W uzasadnieniu zarzutów apelacji wnioskodawca w pierwszej kolejności podniósł, iż zaskarżona decyzja nie obejmuje stanowiska organu rentowego co do jego okresu zatrudnienia od 3 września 1971 r. do 26 lutego 1976 r. w Przedsiębiorstwie (...)K. na stanowisku ślusarza remontowego i maszynisty żurawia, co obowiązało Sąd pierwszej instancji do zwrotu akt organowi rentowemu celem wydania decyzji podlegającej

merytorycznej kontroli. Ponadto wnioskodawca stwierdził, że nie może zgodzić się z zapatrywaniem Sądu pierwszej instancji, że do pracy w szczególnych warunkach nie jest możliwe zaliczenie okresu zatrudnienia od 11 czerwca 1993 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku kierowcy – konwojenta, ponieważ w tym okresie czasu wykonywał prace kierowcy ciężarówki o ciężarze powyżej 3,5 tony, nie kierował innym pojazdem a do obowiązków każdego kierowcy należy pomoc przy załadunku czy wyładunku towarów, bądź oczekiwanie na wykonanie tych czynności. Z uwagi na to, że są to zwykłe czynności, bez których nie można wykonywać pracy kierowcy, należy uznać, iż ustawodawca ustanawiając przywilej emerytury w wieku obniżonym nie eliminował pracy kierowcy, który czynności te wykonuje. Celem zbadania jaki zakres czynności obejmuje praca kierowcy posiłkowo można się wesprzeć dyrektywą 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz ustawą z dnia 6 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców. Przepisy zawarte w wyżej wymienionych aktach dają podstawy do przyjęcia, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy a zatem spełnia wszystkie przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności należy zauważyć, iż istotną dla rozstrzygnięcia kwestią pozostaje czy praca wykonywana przez wnioskodawcę W. W. w spornych okresach była pracą świadczoną stale i w pełnym wymiarze czasu w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.), a w konsekwencji czy wnioskodawca osiągnął wymagany powołanym rozporządzeniem staż pracy uprawniający do emerytury w obniżonym wieku w trybie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie zarzuca wnioskodawca w zarzutach apelacji, że zaskarżonym wyrokiem doszło do naruszenia prawa procesowego, albowiem Sąd pierwszej instancji wyjaśniając istotę sporu bezzasadnie pominął okresy jego pracy od 3 września 1971 r. do 26 lutego 1976 r. (4 lata 5 miesięcy i 23 dni) w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku ślusarza remontowego, maszynisty żurawia, którego zaliczenia do okresów pracy w szczególnych warunkach domagał się wnioskodawca wnosząc odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 25 marca 2013 r. odmawiającej mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach i przedkładając świadectwo pracy z w/w zakładu pracy, w którym wykonywał pracę w tym okresie jako maszynista żurawi samojezdnych. Godzi się w tym miejscu zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, iż w postępowaniu odwoławczym przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne są także inne środki dowodowe niż dowód ze świadectwa pracy w warunkach szczególnych np. przeprowadzenie dowodu z dokumentów obrazujących zajmowane stanowisko pracy i rodzaj wykonywanej pracy, z zeznań świadków na okoliczność ustalenia zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r. III UZP 6/84, LEX nr14625, z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84, LEX nr 14630 oraz z dnia 27 maja 1985 r. sygn. akt III UZP 5/85, LEX nr 14635). W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie dokonał jednak żadnych ustaleń na okoliczność czy wnioskodawca w latach 1971 – 1977 wykonywał prace w warunkach szczególnych uznając, że nie mogą one być oceniane w postępowaniu sądowym, skoro nie stanowiły przedmiotu oceny organu rentowego w postępowaniu administracyjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuprawnione jest twierdzenie Sądu pierwszej instancji, że przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawie o prawo do emerytury wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował, co spowodowało, iż Sąd nie badał, czy wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach w okresach i zakładach pracy wskazanych dopiero na etapie postępowania sądowego, gdyż okoliczności te nie były przedmiotem oceny przez organ rentowy. Po pierwsze wskazać należy, że przedmiotem sporu objętego zaskarżoną decyzją organu rentowego z dnia 25 marca 2013 r. było prawo wnioskodawcy do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach a Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2009 r. (II UK 148/08, OSNP 2010 nr 15 -16, poz. 192) orzekł, iż w sporach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, do których prawo nie zostało uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy, postępowanie ma

charakter odwoławczy, z możliwością zgłoszenia nowych faktów i dowodów, niebędących przedmiotem postępowania przed organem rentowym. Po drugie pominięcia dowodów z dokumentów w postaci świadectw pracy dołączonych do odwołania nie mógł usprawiedliwić pogląd Sądu, że w postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do świadczeń sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, a przede wszystkim według dowodów przedstawionych organowi rentowemu w postępowaniu administracyjnym. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że taki pogląd został pierwotnie wypowiedziany na gruncie sporu o rentę z tytułu niezdolności do pracy, w którym badanie legalności decyzji i orzekanie o niej możliwe jest tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji, gdyż w tych sprawach postępowanie dowodowe przed sądem jest tylko postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Sąd może zmienić decyzję i orzec co do istoty sprawy tylko w razie stwierdzenia, że organ rentowy - wydając decyzję - uchybił prawu formalnemu lub materialnemu, i jedynie w takim zakresie przysługują mu kompetencje względem orzeczenia o świadczeniu przez organ rentowy. Nie może natomiast tego organu zastępować i zmienić decyzji wskutek ustalenia spełnienia warunków nabycia prawa do renty w czasie postępowania odwoławczego. Takie wnioski potwierdza treść art. 477 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy w u uzasadnieniu cytowanego powyżej wyroku z dnia 13 stycznia 2009 r. (II UK 148/08) skonstatował, że zakres kognicji sądu odwoławczego w sporach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, do których prawo nie zostało uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy, jest inny. We wszystkich tych sprawach postępowanie w sprawach dotyczących ubezpieczeń społecznych ma charakter odwoławczy, z możliwością zgłoszenia nowych faktów i dowodów, niebędących dotychczas przedmiotem postępowania administracyjnego, które mogą stanowić podstawę orzeczenia sądowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1981 r., I PR 64/81, OSNCP 1982 nr 1, poz. 19). W tym sensie dochodzi do zmiany charakteru postępowania rentowego z administracyjno-sądowego na wyłącznie sądowy. Postępowanie dowodowe przed sądem rozpoznającym sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych regulowane przepisami Kodeksu postępowania cywilnego zawierającymi odstępstwa od ogólnych zasad postępowania dowodowego, z uwzględnieniem dążenia do pełnego wyświetlenia podłoża sprawy oraz wszechstronnego rozważenia wszystkich kwestii spornych. Nie są w tym zakresie wyłączone - w związku ze staraniami o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury - wątpliwości co do oceny warunków wykonywania pracy, które mogą być usunięte za pomocą wszelkich środków dowodowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 446/99, OSNAPiUS 2001 nr 18, poz. 562; z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, OSP 2002 nr 2, poz. 26 z glosą aprobującą T. Bińczyckiej-Majewskiej; z dnia 8 grudnia 1998 r., II UKN 357/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 112 oraz niepublikowane uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 i z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84). Nie jest też wyłączone stosowanie w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych art. 316 § 1 k.p.c., co oznacza, że wydając wyrok, sąd musi uwzględnić okoliczności powstałe przed zamknięciem rozprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 81; z dnia 7 lutego 2002 r. II UKN 13/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 549 oraz z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293). W tych okolicznościach błędne i nieznajdujące oparcia w zacytowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego było stwierdzenie Sądu pierwszej instancji o ocenianiu legalności zaskarżonej decyzji wyłącznie w pryzmacie zgromadzonych dokumentów w postępowaniu administracyjnym.

Zasadnie też zarzuca wnioskodawca w uzasadnieniu apelacji, iż Sąd pierwszej instancji nie oceniając zaoferowanych mu dowodów, przedwcześnie uznał, że będąc zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy w P.P.H.U (...) Spółce cywilnej w K., a potem (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. nie wykonywał w okresie od 11 czerwca 1993 r. do 31 grudnia 1998 r. pracy w szczególnych warunkach wymienionej w wykazie A dziale VIII punkcie 2 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (praca kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony). Podkreślenia wymaga, że ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dokonana przez Sąd Okręgowy, nie została poprzedzona, zgodnie z wymogiem art. 233 § 1 k.p.c. wszechstronnym rozważeniem całokształtu zebranego materiału Dlatego też prawidłowo zarzuca wnioskodawca, że dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, poczynione w oparciu o zebrane dowody, w tym lakoniczne przesłuchanie wnioskodawcy w charakterze strony, nie były wystarczające w tej kwestii dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Sąd Okręgowy nie dysponował pełnymi aktami osobowymi wnioskodawcy a jedynie

zakresem obowiązków z dnia 15 grudnia 1998 r. oraz z dnia 4 marca 2002 r. obowiązującym w (...) spółce z o.o. w K., które w zasadzie nie dotyczą spornego okresu, a brak jest jakiegokolwiek dokumentacji w zakresie wykonywania pracy w P. P.P.H. (...) spółce cywilnej od dnia 11 czerwca 1993 r. do 14 grudnia 1998 r. Oczywiście jest, że pracodawca może od kierowcy wymagać ponoszenia odpowiedzialności materialnej za powierzony ładunek do przewozu, podobnie jak kontroli prawidłowego załadunku towarów tak, aby nie zostały przekroczone dopuszczalne naciski na osie pojazdu, co nie wyklucza uznania zatrudnienia na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ukształtowanym poglądem judykatury jest, że przy ustalaniu pracy w szczególnych warunkach kluczowe znaczenia ma nie nazwa zajmowanego stanowiska pracy, ale faktycznie wykonywana praca (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., II UK 413/13, LEX nr 1475167 oraz z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281).

W tych okolicznościach stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie istoty sporu wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Rzeczą Sądu pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie zatem dokonanie szczegółowych ustaleń odnośnie faktu i charakteru wykonywania przez wnioskodawcę W. W. pracy we wszystkich wskazanych w odwołaniu okresach, warunkujących uznanie zatrudnienia, jako wykonywanego w szczególnych warunkach, a nie jedynie w okresach ocenianych przez organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

W tym celu Sąd pierwszej instancji winien w pierwszej kolejności zwrócić się do byłych zakładów pracy wnioskodawcy, bądź archiwów, w których przechowywane są akta zlikwidowanych zakładów pracy o udostępnienie wszelkiej dokumentacji pracowniczej dotyczącej spornych okresów zatrudnienia a następnie przeprowadzić dowody z zeznań świadków M. K. i W. K. oraz przesłuchania wnioskodawcy na okoliczność świadczonej przez niego pracy w szczególnych warunkach na wszystkich zajmowanych stanowiskach pracy, którego zatrudnienie potwierdzają świadectwa pracy dołączone do akt sprawy w czasie prowadzonego postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym na stanowisku podanym w świadectwie pracy przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością jako kierowca – konwojent. Godzi się przy tym zauważyć, że do pracy w warunkach szczególnych uwzględnić można prace wykonywane na stanowisku kierowcy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie prace kierowcy – konwojenta, kierowcy – ładowacza, albowiem oczywiste jest, że w punkcie wykazu, w którym zakwalifikowano pracę kierowcy (między innymi samochodu ciężarowego) do prac w warunkach szczególnych (wykaz A, dział VIII, pkt 2) nie wymieniono czynności konwojowania ani ładowania towaru, więc nie są to czynności integralnie związane z pracą kierowcy i praca w warunkach szczególnych łączona z takimi czynnościami oczywiście nie jest wykonywana w pełnym wymiarze (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2012 r., III AUa 480/12; Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 października 2012 r.; III AUa 688/12; Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2013 r., III AUa 2081/12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 537/13 niepublikowany i powołane w nim orzecznictwo).

Po szczegółowo i wnikliwie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, do Sądu pierwszej instancji będzie należało ustalenie, czy praca wykonywana przez wnioskodawcę w każdym ze spornych okresów wyszczególnionych w odwołaniu od zaskarżonej decyzji może być zakwalifikowana, jako należąca do danego działu i pozycji załącznika do cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze określającego prace wykonywane w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co stanowi niezbędną przesłankę do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, a dokonana ocena znajdzie odzwierciedlenie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, sporządzonego w oparciu o treść art. 328 § 2 k.p.c.

Należy bowiem mieć na uwadze, że chociaż w myśl art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny i w tym znaczeniu jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, to w procesie kierować się także należy wymogiem instancyjności. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których sąd odwoławczy orzekałby jako jedna i ostateczna instancja (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego Sądowi Okręgowemu w Krakowie